

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ZDROWIA

(NR 13)

z dnia 30 marca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 13)

30 marca 2016 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Bartosza Arłukowicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- „Informację o realizacji działań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2014 r.” (druk nr 192),
- informację dotyczącą sytuacji związanej z problemem używania tzw. dopalaczy, sposobach zwalczania i zapobiegania następstwom ich używania oraz przeciwdziałania przedmiotowemu zjawisku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Gryza** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Maciej Miłkowski** zastępca prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia wraz ze współpracownikiem, **Marek Posobkiewicz** główny inspektor sanitarny wraz ze współpracownikami, **Piotr Jabłoński** dyrektor Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii ze współpracownikiem, **Barbara Wilamowska** koordynator Ministra Sprawiedliwości ds. Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii, **Piotr Dziejcie** zastępca dyrektora Departamentu Kontroli Celnej, Podatkowej i Kontroli Gier Ministerstwa Finansów, **Jerzy Gierlacki** ekspert w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Bogusław Habrat** kierownik Zespołu Profilaktyki i Leczenia Uzależnień Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, **Tomasz Józefiak** zastępca dyrektora Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Jadwiga Karczewska** oraz **Marta Pilarska-Baran** naczelnicy wydziałów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji ze współpracownikami, **Małgorzata Luniewska** starszy specjalista w Departamencie Wojskowej Służby Zdrowia Ministerstwa Obrony Narodowej ze współpracownikiem, **Anna Panufnik** starszy specjalista w Wydziale do Spraw Zdrowia Psychicznego Biura Rzecznika Praw Pacjenta, **Anna Rusiecka** starszy specjalista w Departamencie Innowacji Ministerstwa Rozwoju, **Marek Szladowski** starszy specjalista w Departamencie Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Teresa Szopińska-Grodzka** główny specjalista w Departamencie Wychowania i Kształcenia Integracyjnego Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Marta Walichnowska** główny specjalista w Krajowym Centrum do Spraw AIDS, **Ewa Urban** adiunkt w Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego -Państwowym Zakładzie Higieny, **Jerzy Jurczyński** dyrektor zarządzający i **Estera Józefowicz** dyrektor ds. regulacji eSmoking Association, **Danuta Miłkowska-Mendrek** członek Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, **Elżbieta Puacz** prezes Krajowej Izby Diagnostów Laboratoryjnych, **Kamila Samczuk-Sieteska** prawnik w Zespole Radców Prawnych Naczelnej Izby Lekarskiej, **Paulina Skowrońska** dyrektor Biura Polskiej Izby Przemysłu Farmaceutycznego i Wyrobów Medycznych POLFARMED, **Marek Wójcik** pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich, **Małgorzata Żyra** zastępca dyrektora Departamentu Badań Społecznych i Warunków Życia Głównego Urzędu Statystycznego ze współpracownikiem.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Longina Grzegorzka**, **Małgorzata Siedlecka-Nowak** oraz **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Bartosz Arłukowicz (PO)**:

Otwieram posiedzenie Komisji Zdrowia. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie „Informacji o realizacji działań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2014 r.”, druk nr 192 – przedstawia Minister Zdrowia, i rozpatrzenie informacji dotyczącej sytuacji związanej z pro-

blemem używania tzw. dopalaczy, sposobach zwalczania i zapobiegania następstwom ich używania oraz przeciwdziałania przedmiotowemu zjawisku – przedstawiają Minister Zdrowia, Minister Spraw Wewnętrznych, Minister Sprawiedliwości i Minister Finansów.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam jego przyjęcie.

Proponuję następujący sposób przebiegu posiedzenia. Ponieważ pkt 1 i 2 są powiązane tematycznie, proponuję, żeby przedstawiciele resortów przedstawili informacje, a potem w łącznej dyskusji posłowie odnieśli się do tych informacji. Następnie podjęlibyśmy decyzję o przyjęciu lub nie sprawozdania Ministra Zdrowia. Oddaję głos – minister zdrowia, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Gryza:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, przestawimy „Informację o realizacji działań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2014 r.”. Szczegółowo informację przedstawi pan minister Marek Posobkiewicz, główny inspektor sanitarny, który ma odpowiednie upoważnienie do prezentacji.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę.

Główny inspektor sanitarny Marek Posobkiewicz:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, chciałbym przestawić „Informację o realizacji działań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2014 r.”, która została opracowana zgodnie z działaniami wskazanymi w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 22 marca 2011 r. w sprawie Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2011-2016. Jest on czwartym programem opracowanym na zasadzie zrównoważonego podejścia, według którego w rozwiązywaniu problemu narkotyków równie ważne są działania z zakresu profilaktyki i leczenia, jak i ograniczania podaży poprzez działania służb mających na celu walkę z nielegalnym rynkiem narkotyków.

Krajowy Program Przeciwdziałania Narkomanii realizowany jest w pięciu obszarach. Są to profilaktyka, leczenie i rehabilitacja, ograniczanie szkód zdrowotnych i reintegracja społeczna, ograniczenie podaży, współpraca międzynarodowa oraz badania i monitoring. Przedmiotowy materiał składa się z dwóch części. W pierwszej z nich opisane zostało zjawisko narkomanii z perspektyw epidemiologicznej. Przedstawiono najnowsze dostępne dane dotyczące rozpowszechnienia używania narkotyków, konsekwencji zdrowotnych i społecznych związanych z używaniem narkotyków oraz ogólną analizę obserwowanych trendów. Następnie opisane zostały aktywności podejmowane przez poszczególne podmioty w ramach realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii wraz z analizą wydatków poniesionych na przeciwdziałanie narkomanii. Natomiast druga część dokumentu to aneksy, tabele z wartościami wskaźników monitorowania realizacji KPPN w 2014 r.

Pomimo że przedmiotowy dokument ma na celu przedstawienie aktywności podejmowane przez poszczególne jednostki wskazane w rozporządzeniu w sprawie Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2011-2016, omawiana informacja została dodatkowo uzupełniona o dane dotyczące problematyki tak zwanych „dopalaczy”. Dodatkowy materiał został dołączony w odpowiedzi na zaobserwowany na przełomie czerwca i lipca ubiegłego roku wzrost zatruc „dopalaczami”, który znacznie przewyższył dane za analogiczny okres w roku 2014.

Materiał zawiera informacje dotyczące realizowanych działań profilaktycznych, edukacyjnych oraz skierowanych przeciwko podaży dopalaczy, prowadzone przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej we współpracy z innymi służbami, takimi jak Policja, Prokuratura i Służba Celna. Mam nadzieję, że wybaczą mi państwo, że używam określenia „dopalacze”, od którego sami staraliśmy się odchodzić nazywające te substancje „nowymi środkami psychoaktywnymi”. Jednak, ze względu na zakorzenienie się tego pojęcia w społeczeństwie, jest ono powszechnie używane.

Mając na uwadze to, że informacjom dotyczącym sytuacji związanej z problematyką „dopalaczy” jest poświęcony punkt drugi dzisiejszego spotkania, dane pozostające

w kompetencji Ministerstwa Zdrowia zostaną przedstawione podczas jego rozpatrywania. Odnosząc się natomiast do sytuacji...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie ministrze, łączna informacja na temat dopalaczy i narkotyków. Nie będzie dwóch oddzielnych punktów. Proszę w jednej wypowiedzi zawrzeć te dwie części.

Główny inspektor sanitarny Marek Posobkiewicz:

Ta jest. Odnosząc się natomiast do sytuacji epidemiologicznej w zakresie problematyki narkomanii, zawartej w przedmiotowym dokumencie, uprzejmie informuję, że z wyjątkiem przetworów konopi, rozpowszechnienie używania narkotyków w Polsce pozostaje na stabilnym poziomie. Badania ankietowe na temat używania alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną, realizowane w ramach Międzynarodowego Europejskiego Programu Badań Ankietowych w szkołach, przeprowadzone w roku 2011 wśród uczniów klas trzecich szkół gimnazjalnych oraz klas drugich szkół ponadgimnazjalnych, wskazują, że do używania przetworów konopi w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy przyznało się 20,1% młodszych uczniów i 28,5% uczniów starszych, co stanowi wzrost względem wyników pomiarów z 2007 r. Należy jednak wziąć pod uwagę to, że odsetki te dotyczą używania kiedykolwiek w życiu, a nie systematycznego, regularnego stosowania. W przypadku pozostałych rodzajów narkotyków nie odnotowano zdecydowanych różnic pomiędzy pomiarami w roku 2017 i 2011.

Źródłem informacji na temat używanych narkotyków wśród młodzieży szkolnej są także wyniki projektu badawczego pod nazwą „Konsumpcja substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną – Młodzież 2013” zrealizowany w 2013 r. na ogólnopolskiej próbie losowej 1360 uczniów w wieku lat 18-19. Badanie to, w porównaniu z wcześniejszym przeprowadzonym w 2010 r., również wskazuje na wzrost konsumpcji marihuany i haszyszu, a ponadto na spadek upowszechnienia używania „dopalaczy”. Odsetek badanych, którzy deklarowali używanie tych substancji, był dwukrotnie mniejszy w roku 2013 niż w 2010 r. Ponadto, wyniki wyżej wymienionego badania wskazują na stabilizację poziomu używania leków przeciwkaszlowych lub na przeziębienie w celu odurzenia się.

Trendy zaobserwowane w zakresie rozpowszechnienia używania narkotyków wśród uczniów potwierdzają się także, niestety, w populacji osób dorosłych. Informacje do analizy rozpowszechnienia używania substancji psychoaktywnych w tak zwanej populacji generalnej pozyskiwane są z badań na ogólnopolskiej losowej grupie dorosłych mieszkańców kraju w wieku 15-64 lata, prowadzonych w latach 2006, 2010 oraz 2015 przez Fundację Centrum Badania Opinii Społecznej. W populacji dorosłych odsetek osób używających przetworów konopi kiedykolwiek w życiu w 2006 r. wyniósł 9,1%, w 2010 – 17,6%, natomiast w badaniu przeprowadzonym na przełomie lat 2014 i 2015 – 16,3%. Znacznie niższe odsetki badanych potwierdzały używanie, między innymi, extasy, amfetaminy, halucynogenów i LSD, przy czym, na przestrzeni pomiarów z 2010 r. oraz 2015 r. w przypadku tych substancji odnotować można spadek konsumpcji. Wskaźnik, dotyczący eksperymentalnego używania „dopalaczy” w populacji generalnej wynosił 1,3%. W 2013 r. utrzymywał się ten odsetek na poziomie 1,4%. Z kolei, do używania nowych substancji psychoaktywnych w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy oraz ostatniego miesiąca przyznało się odpowiednio 0,3% oraz 0,2% ankietowanych.

Należy zauważyć, że zjawiska społecznie nieakceptowane są trudne do dokładnego zbadania lub zmierzenia, dlatego dane dotyczące liczby regularnych użytkowników narkotyków, którzy doświadczają w związku z tym poważnych problemów zdrowotnych i społecznych, mogą być jedynie szacunkowe. Według oszacowania, liczba problemowych użytkowników narkotyków mieści się w dość szerokim przedziale, między 72 a 127 tys. W oszacowaniu dla 2009 r. liczba ta mieściła się w przedziale 56-103 tys. Oszacowana liczba problemowych użytkowników opioidów w 2014 r. mieściła się w przedziale 10 915-18 412 i znajdowała się na podobnym poziomie co w roku 2009.

Ponadto, analizując sytuację epidemiologiczną zaobserwować można stabilny kilkuletni trend przyjęć osób do leczenia stacjonarnego z powodu problemu narkotykowego. Najświeższe dostępne dane dotyczące 2012 r. wskazują, że przyjętych było 14 526

osób, u których w większości rozpoznano zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane używaniem kilku substancji.

W programach dotyczących ograniczania ryzyka szkód zdrowotnych i społecznych, skierowanych do problemowych użytkowników narkotyków, w 2014 r. uczestniczyło 3516 osób. W 2013 r. były to 3382 osoby. Według danych Narodowego Funduszu Zdrowia, programami leczenia substytucyjnego w 2014 r. objętych było 2601 osób, zatem liczba ta zwiększyła się w stosunku do poprzedniego roku. Ponadto 148 pacjentów było leczonych w zakładach penitencjarnych.

Jednym z najpoważniejszych problemów zdrowotnych związanych z narkotykami są choroby zakaźne. W tym zakresie dane wskazują, że nastąpił stabilny trend dotyczący liczby nowych przypadków zakażeń HIV, związanych z iniekcyjnym używaniem narkotyków oraz zapadalności na AIDS. Wśród rozpoznanych w 2013 r. nowych zakażeń HIV – są to najświeższe dane – wykryto 44 przypadki wśród iniekcyjnych użytkowników narkotyków. Natomiast, wśród 214 nowych zachorowań na AIDS stwierdzono 68 wśród iniekcyjnych użytkowników narkotyków.

Do najbardziej dramatycznych konsekwencji używania narkotyków należą zgony z powodu przedawkowania. Zgodnie z najnowszymi danymi z 2012 r., liczba ta wyniosła 227, co stanowi spadek w porównaniu z latami poprzednimi.

Przedmiotowa informacja z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2014 r. zawiera także szczegółowy opis działań realizowanych w pięciu kluczowych obszarach. Pierwszym z nich jest profilaktyka uzależnień, czyli ogół działań, które zmierzają do zapobiegania, opóźniania lub redukcji używania substancji psychoaktywnych i związanych z tym negatywnych skutków. Do realizacji zadań z zakresu przeciwdziałania narkomanii w Polsce, obejmujących, między innymi, promocję zdrowia psychicznego, promocję zdrowego stylu życia, informowanie o szkodliwości środków odurzających i substancji psychotropowych oraz działalność interwencyjną, zobowiązane są odpowiednie organy administracji rządowej, instytucje przez nie nadzorowane oraz samorządy lokalne.

Jeżeli chodzi o działalność samorządów, to w 2014 r. samorządy wszystkich województw realizowały działania z zakresu profilaktyki narkomanii. Większość województw – 14 – opracowała wojewódzkie programy przeciwdziałania narkomanii, natomiast w dwóch województwach przyjęto programy przeciwdziałania uzależnieniom. Gminny program przeciwdziałania narkomanii został opracowany w 1238 gminach, 917 gmin opracowało wspólny dla kilku obszarów gminny program przeciwdziałania uzależnieniom, natomiast 57 samorządów gmin nie opracowało żadnego z powyższych programów.

Profilaktyka uniwersalna na wszystkich poziomach edukacji szkolnej należała do priorytetowych działań podejmowanych przez 14 samorządów wojewódzkich. Na terenie całego kraju samorządy województw dofinansowały działania profilaktyki uniwersalnej adresowane do dzieci i młodzieży łącznie w 346 szkołach i 37 innych placówkach systemu oświaty. Programy profilaktyczne adresowane do rodziców wspierało 11 urzędów marszałkowskich, a w 2014 r. 1789 gmin – co stanowi 83% wszystkich gmin – wspierało programy profilaktyki uniwersalnej.

Przez organy administracji rządowej i instytucje przez nie nadzorowane oraz samorządy lokalne były wspierane i realizowane programy z zakresu profilaktyki selektywnej, wskazującej na zadania z zakresu poprawy oddziaływań profilaktycznych. Ponadto, liczne działania podejmowane były przez Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, w tym wiele publikacji, ulotek, broszur i informatorów poświęconych promocji zdrowego stylu życia, profilaktyce narkomanii, skutkom uzależnienia oraz ograniczeniu szkód zdrowotnych. Niektóre z nich dostępne były również – i są – online.

W 2014 r. przez Telefon Zaufania wprowadzony przez Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii udzielono 1539 porad, to jest o 144 porady więcej niż w roku poprzednim. Natomiast, liczba odbiorców programów wspieranych przez Krajowe Biuro wyniosła w 2014 r. 14 640 osób. Należy również zauważyć, że w 2014 r. zajęcia z zakresu promocji zdrowia i profilaktyki prowadzone były w 21 661 przedszkolach – to są wszystkie przedszkola, czyli 100% – oraz 33 388 szkołach, co również stanowi 100% szkół. 93% dyrektorów szkół potwierdziło prawidłowe zaplanowanie działań z zakresu profilaktyki

zachowań ryzykownych dzieci i młodzieży. W 93,2% szkołach organizowane były spotkania z rodzicami z zakresu profilaktyki uzależnień. Programy rozwijające kompetencje wychowawcze rodziców i wychowawców realizowane były w 38,34% badanych szkół.

Kolejnym obszarem realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii jest leczenie, rehabilitacja, ograniczenie szkód zdrowotnych i reintegracja społeczna. W 2014 r. Narodowy Fundusz Zdrowia zwiększył środki na finansowanie świadczeń udzielanych w ambulatoryjnych placówkach leczenia uzależnień od substancji psychoaktywnych o około 8% w stosunku do roku 2013. Łączna wysokość wydatków poniesionych w 2014 r. na powyższe świadczenia wyniosła 14 225 609 zł. Wszystkie oddziały wojewódzkie NFZ sprawozdawały zwiększenie kwoty kontraktów w stosunku do 2013 r.

W 2014 r. na terenie całego kraju działały 24 programy leczenia substytucyjnego, realizowane w czternastu województwach, obejmujące swoimi świadczeniami 2601 pacjentów. NFZ zwiększył środki przeznaczone na finansowanie świadczeń w ramach programów leczenia substytucyjnego o 2% w stosunku do roku 2013. Centrala NFZ sprawozdała wzrost w zakresie świadczeń skierowanych do osób zakażonych HIV. Na dzień 31 grudnia 2014 r. objętych leczeniem było 7881 pacjentów zakażonych HIV i chorych na AIDS, to jest o blisko 11% więcej niż w poprzednim roku. NFZ sprawozdał, że poziom finansowania świadczeń dla uzależnionych od substancji psychoaktywnych, udzielanych w hostelach w 2014 r., zmniejszył się o 3,5% w stosunku do roku 2013. Mimo to, zwiększyła się liczba osób, którym udzielono przedmiotowego świadczenia o 14,4%. Ze środków NFZ w 2014 r. z tej formy pomocy skorzystało łącznie 445 osób. W 2014 r. Krajowe Biuro dofinansowało programy postrehabilitacyjne adresowane do osób po ukończonym procesie terapii. Powyższymi programami objęto łącznie 1764 osoby, w tym także członków rodzin i bliskich.

W obszarze Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii, którym jest ograniczenie podaży, działania realizuje głównie Policja, która w 2014 r. zlikwidowała 19 miejsc nielegalnej produkcji amfetaminy, to jest o 3 miejsca więcej niż w poprzedzającym roku 2013. Centralne Biuro Śledcze rozpoznało i zlikwidowało 14 grup o charakterze przestępczym. Ponadto, Policja zlikwidowała 34 grupy zajmujące się obrotem narkotyków – w 2013 r. ta liczba wynosiła 50. Natomiast Żandarmeria Wojskowa zlikwidowała 3 grupy. Straż Graniczna rozpoznawała działalność grup przestępczych trudniących się przemytem, dystrybucją oraz wytwarzaniem środków odurzających. Dzięki tym działaniom zlikwidowano łącznie 12 grup.

W zakresie współpracy międzynarodowej głównym celem jest wsparcie Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii poprzez udział w realizacji międzynarodowej polityki antynarkotykowej. Kierunki działań koncentrują się wokół zwiększenia zaangażowania Polski w planowanie, tworzenie i koordynowanie polityki antynarkotykowej Unii Europejskiej w zakresie redukcji popytu i podaży narkotyków, pracę instytucji i organizacji międzynarodowych innych niż UE oraz rozwój współpracy międzynarodowej z krajami trzecimi. Działania w zakresie polityk antynarkotykowych podejmowane są na forum UE i realizowane są głównie poprzez udział w pracach Horyzontalnej Grupy Roboczej do Spraw Narkotyków. Ponadto, przedstawiciele polskich instytucji brali udział w przygotowaniu rezolucji przyjętych podczas obrad 57 sesji Komisji Środków Odurzających Narodów Zjednoczonych.

Zadania z zakresu badań i monitoringu, podobnie jak z zakresu współpracy międzynarodowej, stanowią wsparcie dla realizacji programu. Poszczególne instytucje monitorowały sytuację epidemiologiczną poprzez zbieranie danych o zjawisku narkomanii i narkotyków, zgodnie z zakresami swoich kompetencji. Monitorowanie realizowane jest na podstawie statystyk prowadzonych przez instytucje na własne potrzeby lub w ramach zinstytucjonalizowanych zobowiązań sprawozdawczych oraz poprzez projekty badawcze. Wydatki na realizację Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2014 r. wyniosły łącznie 107 975 892,90 zł. Kilka instytucji centralnych raportowało zwiększenie wydatków na ten cel w porównaniu z rokiem 2013, jednak znaczna część podmiotów – ministerstwa oraz instytucje centralne – zaraportowała zmniejszenie w porównaniu z rokiem 2013.

Analiza informacji w zakresie realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2014 r., pomimo pewnych pozytywnych tendencji, wskazuje także na obszary, które wymagają poprawy. Niewątpliwie konieczne jest zwiększenie wykorzystania programów profilaktyki uzależnień, które uzyskały rekomendacje. Należy również zwrócić uwagę na niewielkie zaangażowanie w rozwijanie programów ograniczania szkód zdrowotnych, jak programy wymiany igieł, strzykawek i wspieranie placówek niskoprogowych dla osób uzależnionych, niezmotywowanych do leczenia.

Obszarem, który wymaga zintensyfikowanych działań jest także program leczenia substytucyjnego, który, mimo że jest coraz bardziej dostępny, nie zaspokaja potrzeb wszystkich osób uzależnionych od opiatów. Ponadto, mając na uwadze zwiększającą się liczbę osób używających przetwory konopi, konieczne jest rozwijanie i upowszechnianie oferty leczniczej adekwatnej do potrzeb tej grupy użytkowników, jak na przykład program CANDIS. Jest to indywidualny, krótkoterminowy program terapeutyczny dla osób mających problemy z powodu używania marihuany lub haszyszu.

Wyzwaniem dla obecnie konstruowanych strategii narkotykowych są także dynamiczne zmiany dokonujące się na scenie narkotykowej, związane z pojawieniem się „dopalaczy”, które zastępują narkotyki tradycyjne. Aktualnie, w związku z wejściem w życie z dniem 11 września 2015 r. ustawy o zdrowiu publicznym, strategia w zakresie przeciwdziałania narkomanii została wcielona do Narodowego Programu Zdrowia na lata 2016-2020, stanowiącego akt wykonawczy do wyżej wymienionej ustawy. Wydaje się, że holistyczne potraktowanie uzależnień w kontekście zagrożeń dla zdrowia publicznego, przy jednoczesnym wyszczególnieniu strategii skierowanych przeciwko poszczególnym ich rodzajom, pozwoli na lepszą współpracę instytucji odpowiedzialnych oraz zaangażowanie, co przełoży się na poprawę wskaźników wymagających aktualnie wzmocnienia działań.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to szerzej na temat Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii może zabrać głos pan dyrektor Jabłoński, a ja...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Jeżeli będą pytania posłów, wtedy będziemy to rozszerzać. Proszę jeszcze o informację o „dopalaczach”.

Główny inspektor sanitarny Marek Posobkiewicz:

Tak jest. Proszę państwa, Polska jako jeden z pierwszych krajów Unii Europejskiej systemowo zwalcza tak zwane dopalacze. Związane to było z objęciem w dniu 27 listopada 2010 r. zakazem wytwarzania i wprowadzania do obrotu środków zastępczych, a od 1 lipca 2015 r. również nowych substancji psychoaktywnych. W Polsce od 2010 r. liczba sklepów z „dopalaczami” zmniejszyła się z 1378 do 170 zidentyfikowanych w roku 2015. Obecnie handel w dużej mierze odbywa się poprzez dilerów oraz tak zwane sklepy internetowe, których serwery znajdują się często poza terytorium RP, co zapewnia handlarzom anonimowość i praktycznie znacznie utrudnia, a często uniemożliwia działanie nawet organom ścigania.

Działania nadzorcze i kontrolne są jedynie częścią polityki antynarkotykowej. Drugim ważnym aspektem jest profilaktyka oraz promocja zdrowia. Państwowa Inspekcja Sanitarna w skali całego kraju prowadzi setki działań w obszarze zdrowia publicznego, w tym również w zakresie profilaktyki narkomanii i profilaktyki „dopalaczy”. Główny Inspektorat Sanitarny opracowuje materiały szkoleniowe i edukacyjne, prowadzi szkolenia dla pracowników na poziomie wojewódzkim. Prowadzi również szkolenia dla innych służb. W roku 2015 przeszkoliliśmy liderów ze Służby Więziennej w ramach programu przeciwdziałania „dopalaczom” zarówno wśród funkcjonariuszy, jak i osadzonych. W latach 2012-2015 PIS przeprowadziła łącznie 3299 kontroli, ujawniła 665 punktów sprzedaży „dopalaczy”, zakwestionowała ponad 167 tys. produktów, nałożyła kary w wysokości około 50 mln zł, skierowała 350 spraw do organów ścigania, z których część zakończyła się wyrokami skazującymi.

Zwiększenie podaży „dopalaczy”, a tym samym wzrost liczby zatruc, jaki nastąpił w połowie 2015 r., mogło mieć związek ze zbliżającym się terminem zmiany przepisów. Z dniem 1 lipca 2015 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkoma-

nii, która objęła prawem karnym 114 substancji, w tym większość substancji zidentyfikowanych w tak zwanych dopalaczach. Z danych przekazanych przez krajowego konsultanta do spraw toksykologii klinicznej wynika, że zmiana rynku „dopalaczy” skutkowałą zwiększeniem w stosunku do 2014 r. liczby hospitalizacji z powodu podejrzenia zatrucia „dopalaczami”. Może podam liczby. W 2014 r. było to 2513 osób, w 2015 r. – 7281 osób, w tym, ze skutkiem śmiertelnym w 2014 r. było to 7, a w 2015 r. – 24 osoby. W 2016 r., na początku, czyli w styczniu-lutym, notowało się miesięcznie około 300 incydentów, czy interwencji medycznych w związku z „dopalaczami”.

Kolejna regulacja, która weszła w życie od 1 lipca 2015 r. również w sposób jednoznaczny postanawia, że wyżej wymienionych produktów nie można wprowadzać na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co przyczynia się do eliminowania „dopalaczy” już na etapie granic państwa. Czyli, substancje te nie mogą być do naszego kraju wwożone. Od 1 lipca 2015 r. przepisy stanowią również, że zidentyfikowane w badaniach środki zastępcze są analizowane przez utworzony przy Ministrze Zdrowia zespół do spraw oceny ryzyka zagrożeń dla zdrowia lub życia ludzi związanych z używaniem nowych substancji psychoaktywnych, któremu przewodniczę.

Natomiast, odnośnie do problemów i barier natury prawnej i realizacyjnej, należy podkreślać, że zarówno Główny Inspektor Sanitarny, jak i Minister Zdrowia, widzą potrzebę podejmowania kolejnych prac legislacyjnych w celu ograniczania podaży tak zwanych dopalaczy w Polsce, uznając, że stanowią one zagrożenie zdrowia publicznego. Podczas tych prac ponownie zostaną rozważone problemy, których nie udało się dotychczas rozstrzygnąć – między innymi prawo generyczne – mając na względzie czterokrotną zmianę ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii dokonaną w latach 2010-2015. Można również rozważyć zaostrzenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez penalizację, obok środków odurzających lub substancji psychotropowych, również nowych substancji psychoaktywnych, czyli nowych narkotyków, co jest spójne z uwagami Sądu Najwyższego z 5 września 2015 r.

Dotychczasowe działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w ramach prawnych należy określić jako stosunkowo skuteczne. Potwierdzają to, między innymi, badania CBOS „Młódzież 2013”. Jest to zmniejszenie się popytu na nowe narkotyki po 2010 r. Należy stwierdzić, że brak tych działań z pewnością zaowocowałyby dramatyczną sytuacją w tym zakresie. Byłaby zwiększona i podaż, i konsumpcja, wyższe wskaźniki zatrucia, w tym również zakończonych zgonem. Jak wspominałem wcześniej, w roku 2015 były 24 takie przypadki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, i proszę o przedstawienie się przedstawicieli Ministerstwa.

Zastępca dyrektora Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji Tomasz Józefiak:

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, inspektor Tomasz Józefiak. Jestem zastępcą dyrektora Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji i jestem upoważniony do przedstawienia stanowiska Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji zrealizowano następujące działania dotyczące „dopalaczy”. Rządowy program ograniczenia przestępczości i społecznych zachowań „Razem bezpieczniej”. W ramach programu „Razem bezpieczniej”, w 2015 r. dofinansowano 10 projektów o charakterze profilaktyczno-prewencyjnym na łączną kwotę około 750 tys. zł, których realizacja przewidywała, między innymi, działanie z zakresu przeciwdziałania narkomanii.

Pakt Społeczny Przeciwko Dopalcaczom. W ramach Paktu przeciwko „dopalcaczom” w MSW ogłoszono konkurs na realizację w 2015 r. zadania publicznego pod nazwą „Dopalacze kradną życie”, dotyczącego przeciwdziałania zażywaniu tak zwanych dopalaczy przez dzieci i młodzież.

Działania Ogólnopolskiego Programu Komendy Głównej Policji „Profilaktyka a Ty”, w skrócie zwany PaT, w ramach programu „Razem bezpieczniej”. Dofinansowano dzia-

łania programu „Profilaktyka a Ty”, którego idea jest promowanie wśród młodzieży mody na...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Panie inspektorze, ja bardzo pana przepraszam. Prosiłbym o nieodczytywanie materiału pisemnego, bo wszyscy posłowie go mają, i zapoznaliśmy się z nim. Proszę o opinię i opis działania MSW, czyli statystyki, ile razy państwo współpracowali z Ministrem Zdrowia, z Ministrem Sprawiedliwości i z Ministrem Finansów. Chodzi o konkrety, twarde dane, bo materiał mamy przed sobą i znamy go.

Zastępca dyrektora BSK KGP Tomasz Józefiak:

W ramach czynności podjętych przez polską Policję, w okresie od 1 lipca 2015 r. do 12 lutego 2016 r. wszczęto 499 postępowań przygotowawczych z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W ramach tych postępowań zatrzymano 341 osób, którym przedstawiono łącznie 303 zarzuty. Zabezpieczono mienie na poczet przyszłych kar w wysokości 0,5 mln zł, a także zabezpieczono nieruchomości na sumę 900 tys. zł.

To, co jest dla nas najważniejsze, czyli, ile ściągaliśmy z rynku środków psychoaktywnych. Jest to 316 kg substancji, 3100 kapsułek, ponad 15 tys. opakowań ze środkami zastępczymi. Zabezpieczono także, między innymi, ponad 16 tys. tabletek zawierających metamfetaminę i 80 litrów GBL – to jest tak zwana pigułka gwałtu.

Do fajniejszych, ciekawszych czynności polskiej Policji należy ostatnia realizacja w Gdańsku, gdzie posiłkując się przepisem o zorganizowanej grupie przestępczej zatrzymano 34 osoby. 19 osobom przedstawiono zarzuty, 3 osoby tymczasowo aresztowano.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Czy jeszcze coś, panie dyrektorze?

Zastępca dyrektora BSK KGP Tomasz Józefiak:

To wszystko, jeżeli...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dzięki, chodziło o precyzyjne informacje. O to samo proszę Ministra Sprawiedliwości i Ministra Finansów. Proszę o przedstawienie się reprezentantów resortów, ponieważ rzadko się spotykamy, a posłowie pewnie chcieliby wiedzieć, z kim mamy do czynienia. Proszę.

Koordynator Ministra Sprawiedliwości ds. Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii Barbara Wilamowska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, Barbara Wilamowska – Ministerstwo Sprawiedliwości, koordynator Ministra Sprawiedliwości. Odpowiadając na jakby uściślające pytanie pana przewodniczącego, już poza materiałem, który został złożony jako wkład Ministra Sprawiedliwości do sprawozdania z realizacji tego programu w roku 2014, chciałabym wskazać na to, że we wskazanym roku Minister Sprawiedliwości ściśle współpracował zarówno z Ministrem Spraw Wewnętrznych, jak i z ministrem właściwym do spraw zdrowia, jak również z agendą ministra właściwego do spraw zdrowia, czyli Krajowym Biurem do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, przy realizacji swoich zadań ustawowych. Chciałabym również dodać, że w roku 2014 liczba osób osądzonych z art. 299 K.k., czyli obejmującego tak zwane pranie brudnych pieniędzy, wyniosła 226 osób, a liczba osób skazanych 213.

W roku 2014 – co było przełomowym wydarzeniem – został wniesiony pod obrady parlamentarne projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, obejmujący, między innymi, zmiany w zakresie uregulowania przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa, zmierzający do bardziej efektywnych rozwiązań w zakresie tak zwanej konfiskaty rozszerzonej. Bardzo długo wnosiliśmy i walczyliśmy o ten projekt. Udało się go wprowadzić pod obrady parlamentu. Ustawa została uchwalona przez Sejm 20 lutego 2015 r. i weszła w życie dnia 1 lipca 2015 r., zresztą tak, jak ustawa o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, o której tu już wspominał pan minister Posobkiewicz.

Chciałabym również wskazać, że stałym zadaniem Ministra Sprawiedliwości jest także współpraca z Ministrem Spraw Wewnętrznych, ministrem właściwym do spraw zdrowia na forum Rady do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, i te zadania są realizowane w sposób systemowy. Prowadzą one do szczegółowej analizy stanu faktycznego i regularnie wprowadzają zmiany w strategii oparte na danych dostarczanych głównie przez Ministra Spraw Wewnętrznych, Głównego Inspektora Sanitarnego i Głównego Inspektora Farmaceutycznego oraz ministra właściwego do spraw zdrowia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję za informację. Jeślibym mógł tylko poprosić o powtórną informację, jaką pani pełni funkcję w Ministerstwie Sprawiedliwości, bo nie zrozumiałem.

Koordynator Ministra Sprawiedliwości ds. Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii Barbara Wilamowska:

Koordynator.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Ale, czego...

Koordynator Ministra Sprawiedliwości ds. Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii Barbara Wilamowska:

Koordynator Ministra Sprawiedliwości ds. Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Minister Finansów.

Zastępca dyrektora Departamentu Kontroli Celnej, Podatkowej i Kontroli Gier Ministerstwa Finansów Piotr Dziedzic:

Piotr Dziedzic, zastępca dyrektora Departamentu Kontroli Celnej, Podatkowej i Kontroli Gier Ministerstwa Finansów, nadzorującego, między innymi, Służbę Celną. Służba Celną w ramach swoich kompetencji odpowiada za kontrolę przywozu z państw trzecich, i w ramach swoich działań dokonała ponad 1600 ujawnień środków zastępczych o łącznej masie 460 kg i ponad 5,5 tys. tabletek.

Z działań organizacyjnych – powołano w ramach Służby Celnej specjalną Grupę Zadaniową do Spraw Środków Odurzających, powołano oficera łącznikowego w Chinach, gdyż główny kierunek eksportu wskazuje na Chiny. Współpracujemy na bieżąco, na podstawie porozumienia z 2011 r., z Policją, Głównym Inspektorem Sanitarnym i Głównym Inspektorem Farmaceutycznym. Wzięliśmy udział jako formacja w czterech operacjach międzynarodowych oraz w jednej akcji wewnątrz kraju pod tytułem „Bezpieczna szkoła”. To są wszystkie działania w 2015 r.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Jeśli mogę, chciałbym dopytać, jeśli pan może udzielić tej informacji. Chodzi o głośną ostatnio medialnie sprawę szczecińską, że Służba Celną wykryła duże ilości niedozwolonej substancji związanej z tak zwaną pigułką gwałtu.

Zastępca dyrektora departamentu MF Piotr Dziedzic:

Panie przewodniczący, pod nadzorem Prokuratury w Gdańsku prowadzone jest śledztwo, więc za dużo nie chciałbym na ten temat mówić. Niemniej jednak, ze wstępnych informacji wynika, że faktycznie jest to prawie 27 ton substancji GBL. Staliśmy się jako Polska centrum zaopatrzenia innych państw Unii Europejskiej. W tę operację zaangażowane są też służby holenderskie.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Rozumiem. Dziękuję. Mam pytanie do głównego inspektora sanitarnego. Jak z perspektywy pana instytucji wygląda sytuacja między resortem zdrowia, MSWiA, sprawiedliwości i finansów w walce z „dopalaczami”? Czy ta koordynacja jest, bo – jak wiemy – wspólnie pracowaliśmy nad tym, żeby ta koordynacja funkcjonowała lepiej? Czy ona jest kontynuowana i czy ta akcja, kiedy wkraczacie, kiedy macie sygnał czy informację

o możliwości handlu czy dostępności „dopalaczy”, przebiega tak, że wchodzi powiatowy inspektor sanitarny czy powiatowy/wojewódzki w otoczeniu Policji i, na przykład, skarbowki czy celników?

Główny inspektor sanitarny Marek Posobkiewicz:

Odpowiadam, szanowny panie przewodniczący. Ta współpraca cały czas ewaluowała. Na szczęście, w ciągu ostatnich kilku lat cały czas w dobrą stronę. Zaczęło się od tego, że pracownicy inspekcji sanitarnej wielokrotnie mieli obawy wejścia w miejsce dystrybucji nowych substancji psychoaktywnych, czyli „dopalaczy”, z tego względu, że grupy zajmujące się sprzedażą tych środków były to te same grupy, które zajmowały się również rozprowadzaniem, a więc były to środowiska przestępcze. Inspektorzy sanitarni zaczęli chodzić razem z policją, z tym, że do lipca zeszłego roku policja chodziła jako asysta, ponieważ policjanci nie mogli wprost zajmować się „dopalaczami”... W połowie czerwca ubiegłego roku spotkałem się z Komendantem Głównym Policji szykując się na wejście tych przepisów i z dniem ich wejścia 1 lipca wkroczyliśmy do około stu miejsc w Polsce zidentyfikowanych jako potencjalne miejsca wprowadzania, i to skutkowało już zatrzymaniami pierwszych ludzi i zabezpieczeniem produktów. Po dwóch tygodniach ta akcja wspólna z policją była przeprowadzona. Niezależnie od tego i Policja, i Inspekcja Sanitarna, swoje miejsca nadzorowały. Była stała wymiana informacji, a w listopadzie ubiegłego roku, wspólnie z Centralnym Biurem Śledczym, weszliśmy ponownie do kilkudziesięciu miejsc w kraju. Centralne Biuro Śledcze spojrzało wtedy na sprawę całościowo i zajęło się jeszcze nie tylko tymi, którzy wprowadzają, ale i rozpracowywało środowisko producentów i hurtowników.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Celnicy i skarbowka. Czy współpraca między wami funkcjonuje?

Główny inspektor sanitarny Marek Posobkiewicz:

Współpraca na zasadzie wymiany informacji cały czas funkcjonuje i z celnikami, i z Ministerstwem Finansów.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Wydaje mi się, że generalna uwaga – już oddaję pani poseł głos – jaka płynie z tej dyskusji, polega chyba na tym, że powinniśmy jednak zaapelować do rządu, żeby skoordynować działania tych czterech Ministerstw w sposób wyraźny i efektywny. Nie poradzi sobie Główny Inspektor Sanitarny oderwany od Policji, a Policja nie poradzi sobie dobrze bez współpracy ze skarbowką czy z celnikami i z Ministrem Sprawiedliwości. Ta współpraca, żeby efektywnie walczyć, musi być bardzo wyraźna. I patrzę tutaj w kierunku ministra zdrowia, żeby na to zwracać uwagę, bo to było priorytetem przez ostatnie lata, i powinno być dalej priorytetem, żeby sprawę handlarzy czy dilerów „dopalaczy” przeanalizować wielokierunkowo, bo tylko wtedy jest to efektywne. Pani poseł Mucha.

Posel Joanna Mucha (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, ja nie mam niestety wrażenia, że działania państwa polskiego są nadzwyczaj skuteczne, ale chciałabym zadać kilka pytań bardziej dokładnych.

Po pierwsze, będą państwo za chwilę opracowywać nowy plan, bo 2016, to jest ostatni rok funkcjonowania obecnego planu, jeśli dobrze pamiętam. Chciałabym więc zapytać, jakie jest zaawansowanie w przygotowaniach nowego planu i jakie główne akcenty państwo położy, jeśli chodzi o nowy plan. Czy to będzie kontynuacja działań obecnych, czy jakaś zmiana priorytetów i akcentów?

Po drugie, odniosę się do ośrodka, który bardzo dobrze znam. Na Lubelszczyźnie działa ośrodek pod nazwą „Powrót z U”. To jest ośrodek dla młodzieży gimnazjalnej. Dzieci tam się uczą. To jest ośrodek zamknięty, gdzie dzieci są kierowane na prośbę rodziców. Uczą się tam i mają terapię. Dramatycznie trudno się tam dostać. Wiem to – mam tę wiedzę po wizytach w biurze poselskim. Oczekiwanie na to, żeby w taki miejscu się znaleźć, to są lata. Zatem, moje pytanie brzmi... To znaczy, ja jestem o tym głęboko przekonana, że takie ośrodki są dobrym, potencjalnie prawdziwym rozwiązaniem problemu tej młodzieży naprawdę uzależnionej i naprawdę mającej problem z narkotykami.

Pytanie, czy mają państwo zamiar dofinansować tego typu ośrodki czy też przeznaczyć specjalne środki na to, żeby mogły powstawać i funkcjonować nowe ośrodki tego typu, bo to jest palący problem.

Po trzecie, chciałabym zapytać o działania profilaktyczne. Tak się składa, że jestem mamą dzieci w takim wieku, w którym tego typu działania profilaktyczne są oferowane. I chciałabym powiedzieć, po pierwsze, o działaniach skierowanych do rodziców i nauczycieli. Miałam okazję uczestniczyć w takim spotkaniu dla rodziców i nauczycieli, prowadzonym przez panią psycholog. Przepraszam bardzo, ale powiem wprost – żenująco. Nauczyciel ani rodzic nic nie wynieśli z tego spotkania, może poza niewielkim zamieszaniem.

Mam pytanie. Czy państwo nie planują przeprowadzenia w każdym województwie szkoleń dla grupy psychologów, którzy poszliby później do szkół, na spotkanie z rodzicami, na spotkanie z nauczycielami – bo to są jednak te dwie grupy, które są niezwykle istotne? Chodzi o szkolenia, które miałyby na celu przeprowadzenie godzinnego czy półtoragodzinnego spotkania, może nawet dwa razy w roku, ale takiego, z którego ci rodzice coś wyniosą naprawdę, i nauczyciele wyniosą coś naprawdę, będą wiedzieli, jak rozpoznać uzależnienie, bo po tym spotkaniu, w którym ja brałam udział, na pewno takiej wiedzy i możliwości nie otrzymali. Nie otrzymali też najprostszych informacji, czyli, o tym – mam podejrzenie, wiem, co się dzieje, co mam zrobić. Tej informacji też nie trzymali, a jest to informacja absolutnie podstawowa i najważniejsza. Rodzic i nauczyciel powinni taką informację otrzymać, powinni taką informację mieć.

Dalej. Wiem, że w koordynacji między ministerstwami były prowadzone działania profilaktyczne skierowane do nastolatków. Jednak, jeśli się nie mylę, były one skierowane do 14-16-latków. Wszyscy specjaliści mówią, że najstarszą grupą, w której powinno się rozpoczynać prowadzenie działań profilaktycznych – ostatni moment – są dziesięciolatki. A de facto, w krajach, gdzie ta profilaktyka jest dobrze prowadzona, już nawet sześćo-siedmioletnie dzieci są poddawane profilaktyce. Dostają komiks, dostają grę komputerową albo inne tego typu działania. Czy państwo planują w końcu stworzenie w sposób skoordynowany nowego programu profilaktycznego opartego na mediach społecznościowych, na różnego rodzaju komiksach i rzeczach, jakie dzieci dostają do ręki – inne dla dziesięciolatka, inne dla jedenastolatka, inne dla dwunastolatka itd., itd.?

Następna rzecz. Mówią państwo o ankietowaniu. Bardzo się cieszę z tego powodu, że to ankietowanie jest prowadzone. Nie doczytałam – nie mam dokładnej wiedzy – jak szczegółowe są te ankiety, czy mamy zidentyfikowaną grupę dzieci i młodzieży która zażywa narkotyki raz w tygodniu i grupę, która zażywa narkotyki codziennie. Przypuszczam, że mamy, ale czy w tych ankietach pojawia się też pytanie o to, dlaczego po raz pierwszy te dzieciaki sięgnęły po narkotyki. Jeśli bowiem mamy wiedzę, dlaczego, jaki był dostęp, skąd to było, to mamy możliwość zidentyfikowania narzędzi, żeby z tym walczyć. Jeśli więc tego w tych ankietach nie ma, to tak naprawdę, jesteśmy trochę w lesie.

I ostatnie pytanie. Jeśli jest taka możliwość, chciałabym poprosić o krótką wypowiedź ze strony izby diagnostów laboratoryjnych w kwestii współdziałania w zakresie narkotyków z diagnostami, bo wydaje mi się – mam w każdym razie taką wiedzę – że jeszcze jest wiele do życzenia w tej współpracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Pani poseł Hryniewicz.

Poseł Józefa Hryniewicz (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przeczytałam ten materiał i muszę powiedzieć, że bardzo mnie zmartwił, ponieważ nawet w materiale Ministra Zdrowia są zawarte sprzeczne informacje, które nie są w żaden sposób wyjaśnione. Otóż, informacja zaczyna się na stronie 13 – ta gruba informacja – od takiego zdania: „w 2015 r. nastąpił poważny wzrost liczby zatruć i przypadków zgonów spowodowanych użyciem tzw. dopalaczy...” itd. I z tego dużego materiału wynika, że rzeczywiście nic tu się nie poprawiło, a wręcz się pogorszyło. Pan minister Posobkiewicz mówi, że jest coraz lepiej.

Także w tym materiale Ministra Zdrowia na stronie 10 czytamy, że nastąpiła stabilizacja. Zatem, albo nastąpiła stabilizacja, albo państwo robili badania i te wyniki trzeba

jakoś skoordynować z tym, co piszą w tym dużym materiale. Prosiłabym więc, żeby na następny raz minister, który pod tym się podpisuje i daje to premierowi do podpisania – bo premier się pod tym podpisał – po prostu przeczytał pierwszy i drugi materiał. To byłoby uczciwe i można byłoby o tym rozmawiać.

W tym dużym materiale mamy dużo różnych ciekawych informacji, takich jak ta, że Ministerstwo Sprawiedliwości przeprowadziło czterdzieści kilka programów, w których wzięło udział czterysta kilkadziesiąt osób, czyli 10 osób na program, i takich opowieści, że w Zakładzie Karnym w Barczewie przeprowadzono jakieś treningi... Naprawdę, proszę państwa, chcielibyśmy się dowiedzieć nie tylko, co robili w Ostrowcu Świętokrzyskim, w Barczewie czy gdzieś indziej, ale, jaka jest w tej sprawie strategia tych czterech resortów, które tym się zajmują – powinny tym się zajmować. Tymczasem, z tego materiału wynika – nawiązuję do pytania pana przewodniczącego – że nie ma żadnej współpracy. Jeżeli bowiem w materiale Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji czytamy, że podjęto 499 postępowań przygotowawczych, w ramach tych postępowań zatrzymano 341 osób, przedstawiono 303 zarzuty, to oczekiwałam, że pani Wilamowska powie nam, co było dalej – jakie były zatrzymania, jakie były zarzuty i jakie były dalsze działania prowadzone w resorcie sprawiedliwości, bo to jest dla nas bardzo ważna informacja. Mówiąc krótko, jeśli Policja zatrzymuje i to stwierdza, jeśli robi to Straż Graniczna, Służba Celna, to co dalej robi Ministerstwo Sprawiedliwości – pogadanki w zakładach karnych, czy może jednak wyciąga pewne wnioski i pokazuje, co powinniśmy robić dalej.

Można więc powiedzieć tyle – zero koordynacji, jeśli chodzi o poszczególne resorty. Każdy realizuje jakieś programy. Jawi się więc jako dziwaczna rola krajowego ośrodka, który w Ministerstwie Zdrowia zajmuje się narkomanią, kierowanego przez pana Jabłońskiego. To jest ośrodek, który wszystkie te kolejne działania powinien skoordynować. I jeżeli handel „dopalaczami” przenosi się to Internetu, to trzeba z tego wyciągnąć jakieś wnioski, bo dzisiaj także istnieje możliwość kontrolowania handlu internetowego. To nie jest handel zupełnie dziki, tylko handel, który można dokładnie, krok po kroku, namierzyć. To pierwsza sprawa.

Zatem – moim zdaniem – bardzo poważne wątpliwości budzi koordynacja. W związku z tym, pytanie do pana ministra zdrowia czy do ministra sprawiedliwości – nie wiem, kto byłby sprawniejszy w tej koordynacji, może minister spraw wewnętrznych i administracji – jak państwo sobie wyobrażają to, czego dzisiaj nie ma w tym zakresie, bo za tymi projektami płyną wcale niemałe pieniądze, jeśli się temu dobrze przyjrzeć, i jest jakiś wysiłek, który jest po prostu stracony.

Z tych materiałów, które przedstawiliście wynika to, że każdy robi podobne rzeczy, że każdy ma jakieś programy, każdy przygotowuje i realizuje jakieś projekty, tylko nikt nie sprawdza, co z tych projektów wynika. Z przedstawionej większej informacji wynika, że nastąpiło pogorszenie, a z drugiej wynika, że nastąpiła stabilizacja. Nawet, jeśli nastąpiła stabilizacja, to nie jest to sytuacja, którą możemy zaakceptować, bo każdy taki przypadek jest dramatem nie tylko dla młodego czy starszego człowieka, ale także dla jego rodziny i społeczeństwa. Oczekiwałam więc od państwa – od Ministra Zdrowia – także informacji, jak państwo zamierzają, panie ministrze Posobkiewicz, stabilizację tego stanu naruszyć. A to, że ta stabilizacja nie jest taka duża, to w materiale podpisanym przez panią premier z pierwszych słów wynika, że nie jest to stabilizacja, którą państwo sobie wyobrażają i która wynika z badania opinii publicznej. Badania opinii publicznej nie mogą być w tym wypadku głównym źródłem informacji. To może być tylko informacja wspomagająca, dodatkowa, która powinna wskazywać... Jeśli te badania są opublikowane, to chciałabym zapytać, gdzie można poznać tę publikację. Jeśli to były badania zlecone przez Ministerstwo, to rozumiem, że one są powszechnie dostępne. Jest to więc informacja tylko wspomagająca, żeby podjąć badania prowadzone innymi metodami i docierać do źródeł, bo na razie z tych informacji nic dla nas nie wynika.

Pan minister nas pociesza, że nastąpiła stabilizacja, państwo mówią, że każdy zrobił swoje, każdy przedstawił kilka fajnych rzeczy w tych materiałach, ale przecież, tak naprawdę, nie o to chodzi. Proszę więc bardzo państwa tu obecnych o to, aby w sposób naprawdę solidny podejść do tego i odpowiedzieć na pytanie, w jakim kierunku ma iść

ta koordynacja, żeby tę osiągniętą wspaniałą stabilizację – jak pan minister Posobkiewicz mówił dwa razy – jednak naruszyć.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, pani poseł Krynicka.

Poseł Bernadeta Krynicka (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja chciałabym się odnieść do wypowiedzi pani poseł Muchy. Pani poseł, pani chyba zapomniała, że przez 8 lat mieliście czas na skoordynowanie działań czterech Ministerstw i wprowadzenia pani wspaniałych pomysłów. Co zrobiliście przez te 8 lat w tej dziedzinie? Z tego, co wiem, to, niestety, nic.

Jak państwo wiedzą, to sprawozdanie dotyczy 2014 r. i widać, że rząd Platformy Obywatelskiej i PSL-u tak działał, jak w tym sprawozdaniu jest ujęte. Nie możemy więc tego, tak naprawdę, odnosić do obecnego rządu, tylko do rządu, który był. Mam nadzieję i jestem przekonana, że obecny rząd naprawi wasze błędy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pani poseł – już oddaję pani poseł głos – jednym zdaniem powiem pani z doświadczenia, że kiedy ten rząd będzie przygotowywać sprawozdanie za rok 2015, 2016, to będę trzymać kciuki, żeby naprawdę powiodła się walka z „dopalaczami”. I mam dla pani taką propozycję. Możemy robić politykę na wszystkim. Powiem pani, że też się na tym nieźle znam, ale robienie polityki na „dopalaczach” nie jest najlepszym pomysłem.

Momencik, po kolei. Pani poseł Masłowska... Pani poseł Mucha na chwilę... Drodzy państwo, proponuję, nie róbcie polityki na „dopalaczach”...

Poseł Joanna Mucha (PO) – spoza składu Komisji:

Na chwilę. Naprawdę bardzo króciutko...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

...bo to nie jest dobry temat do polityki.

Poseł Joanna Mucha (PO) – spoza składu Komisji:

Pani poseł, po pierwsze, jeśli chodzi o koordynację, to o koordynacji pomiędzy różnymi urzędami mówiła pan poseł Hryniewicz, a nie ja, czyli pani poseł, która jest w tym samym obozie politycznym co pani.

Po drugie, jeśli chodzi o moje pytania, były to pytania dotyczące przyszłości – opracowywania nowego programu, który za chwilę trzeba zacząć przygotowywać, ośrodków, które należy otwierać, profilaktyki, którą trzeba prowadzić itd. Po trzecie, ja nie jestem członkiem tej Komisji, ale byłam jej członkiem przez 8 lat i nigdy przez te 8 lat na zdrowiu nie robiliśmy polityki, i naprawdę proponuję, żeby tak pozostało. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym tylko poprosić państwa o pewną rzecz. Rynek walki z „dopalaczami” jest bardzo trudny. Jest to zadanie, które wymaga pełnej koordynacji wielu resortów i ludzi... Narkotyków i „dopalaczy” – będę precyzyjny, pani poseł, bo pani jest dzisiaj, jak widzę, mocno podekscytowana politycznie. Chciałbym pani powiedzieć, że trzeba docenić – niezależnie od tego, czy jest to rząd PiS-u czy rząd Platformy czy jakkolwiek inny rząd – setki ludzi w mundurach i nie tylko, inspektorów powiatowych, którzy wchodzi w najtrudniejsze i czasem bardzo niebezpieczne dla nich miejsca po to, żeby ograniczać to zjawisko. Czy ono jest w Polsce? Oczywiście jest. Jakby go nie było, to nie musielibyśmy o tym rozmawiać. Z wielką uwagą będę oczekiwać na państwa efekty, na to, jak drastycznie poprawi się polityka antidopalaczowa. Naprawdę trzymam za to kciuki pozapolitycznie. Proszę, pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Ja mam pytanie do tutaj obecnych przedstawicieli poszczególnych resortów – zdrowia, spraw wewnętrznych i administracji, sprawiedliwości i finansów. Czy na podstawie ogromnego doświadczenia, jakie państwo mają w walce z narkomanią, mogą państwo sprecyzować jakieś oczekiwania, jeśli chodzi o zmiany prawne, bo być może potrzebne

są zmiany w prawie? Czy jako posłowie w tym momencie możemy być użyteczni, żeby tę sytuację...

Wiem, że wprowadziliśmy, ale sprawa nadal nie wygląda ciekawie. To jest bardzo bolesna rzecz, dotyczy naszych dzieci i rzeczywiście, mimo nakładanych kar rosnących w miliony, na przestrzeni lat 2011-2015 mamy wzrost liczby podmiotów oferujących w sprzedaży środki zastępcze, a także zwiększa się – prawie siedmiokrotnie w ciągu ostatnich trzech lat, od 2013 do 2015 r. – liczba zatruć „dopalaczami”. Czyli, sprawa jest bardzo poważna.

Jeżeli więc szukamy sposobów na walkę z tym zjawiskiem, to pytam, czy państwo, mając doświadczenie na swoim podwórku, w ramach własnych resortów, być może dostrzegają także potrzebę zmiany w prawie, która by pomogła państwu podejmować takie działania. Nie chcę państwu stawiać zarzutów, że nie wywiązują się państwo... Po prostu, być może parlament byłby w tym momencie potrzebny, żeby zmienić prawo i dokona kolejnej nowelizacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję, pani poseł. I z przeprosina dla pani poseł Józefy Szczurek-Żelazko za odwrócenie kolejności i dopuszczenie do głosu najpierw pani poseł Masłowskiej. Postaram się dopilnować, żeby pani zawsze w samą porę dostała głos. Bardzo panią przepraszam.

Poseł Józefa Szczurek-Żelazko (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Liczę na to, że następne posiedzenie Komisji będzie pan prowadzić zgodnie z regulaminem. Odniosę się teraz do punktu, o którym dzisiaj rozmawiamy.

Rozmawiamy o realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za rok 2014. Rzeczywiście w tym materiale jest bardzo szczegółowa informacja przedstawiona przez różnych realizatorów tego programu. Mówiliśmy tutaj o braku koordynacji. Faktycznie, gdzieś wybrzmiewa ten brak koordynacji, ale ja chciałabym zwrócić uwagę na koordynację z samorządami lokalnymi, ponieważ przeglądałam ten materiał i okazało się, że jest bardzo mało informacji na temat współpracy z samorządem wojewódzkim i z samorządem gminnym, które mają wpisane w ustawy obowiązek realizacji profilaktyki w tym zakresie i opracowania stosownych programów. Wprawdzie z informacji wynikało, że nie wszystkie, ale część wojewódzkich samorządów rzeczywiście opracowało i realizuje te zadania, w gminach też, pytam więc, czy Krajowe Biuro nie powinno być może bardziej skutecznie koordynować, ale również w jakiś sposób wspierać te działania, które są podejmowane przez samorzady na poziomie województw i gmin, wiemy bowiem doskonale, jak to jest realizowane.

Część tych samorządów podchodzi do tego rzeczywiście bardzo merytorycznie – jak zwykle, często zależy to od ludzi – ale też wiemy, że samorzady część środków, które są przeznaczane na tę profilaktykę, przeznaczają na zadania bardzo oddalone od tych świadczeń profilaktycznych. Myślę więc, że przy konstruowaniu tego programu od 2016 r. warto by było zwrócić uwagę właśnie na tę szczególną koordynację i wspieranie samorządów, bo one są najbliższej ludzi i gros tych programów tam powstaje. Mówię to z doświadczenia, bo miałam okazję w sejmiku województwa rozmawiać na ten temat, i rzeczywiście takie oczekiwanie ze strony gmin i województw jest.

Natomiast, mam też kolejne pytanie. Ponieważ jest informacja na temat terapii metadonem, czy mogłabym uzyskać informację, ile, tak naprawdę, kosztuje nas ta terapia w skali kraju i kto kontroluje to leczenie. Chciałabym również, aby wyraźnie ująć w kolejnym programie zadania związane w profilaktyką selektywną – wspieranie różnych instytucji, które prowadzą tego typu zdania.

Tutaj była też mowa o ośrodkach, gdzie leczeni są ludzie już uzależnieni. Bardzo ważne jest też, abyśmy w przyszłości przeznaczyci więcej środków na prowadzenie takich domów, bo rzeczywiście kolejki są bardzo duże, a warunki w których odbywa się to leczenie, często są nienajlepsze. Myślę, że na to trzeba zwrócić uwagę przy konstruowaniu kolejnych programów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Teraz pani poseł Katarzyna Czochara.

Poseł Katarzyna Czochara (PiS):

Ja w swoim wystąpieniu również chciałabym się odnieść do wypowiedzi pani poseł Muchy, dotyczącej sprawozdania, żeby jednak zwróciła uwagę na to, że te wszystkie informacje i może niedociągnięcia, jeśli chodzi o koordynację, dotyczą lat poprzednich, a pani wypowiedź wybrzmiała jak zarzut w stosunku do Ministra Zdrowia...

Poseł Joanna Mucha (PO) – spoza składu Komisji:

Pani poseł, ani słowa nie powiedziałam o koordynacji. O koordynacji mówiła pani poseł Hrynkiewicz...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Drogie panie, jeśli panie pozwolą, to będę prowadzić posiedzenie Komisji...

Poseł Katarzyna Czochara (PiS):

...a jeśli chodzi o szkolenia, to chciałabym zauważyć, że w szkołach są realizowane. Akurat reprezentuję to środowisko, więc naprawdę nie jest tak, jak w swojej krytycznej wypowiedzi raczyła pani zauważyć.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Teraz pani poseł Barbara Dziuk...

Poseł Barbara Dziuk (PiS):

Ja się nie zgłaszałam.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

To przepraszam. To z przyzwyczajenia, że wszystkie panie po kolei... Pani poseł Kaczorowska.

Poseł Alicja Kaczorowska (PiS):

Bardzo dziękuję za głos. I bardzo dziękuję za to, że pan minister pomylił mnie z panią poseł Dziuk, bo to sympatyczna osoba.

Mówiliśmy o profilaktyce, o leczeniu uzależnień i o pewnej stabilizacji. Ja chciałabym tylko wspomnieć o tym, że bardzo ważna jest reintegracja społeczna, że trzeba tym osobom, które są uzależnione, a nie biorą, przywrócić ich role społeczne, rolę w szkole, rolę w życiu zawodowym i podkreślić bardzo dużą rolę rodziny i sportu. Może lepiej jest wydać 5 mln na działania sportowe niż, na przykład, na koncert na Stadionie Narodowym, bo niby to jest sport, a jednak nie. Tak więc, bardzo bym chciała zwrócić uwagę na tę reintegrację społeczną jako element stabilizacji tego, co osiągnęliśmy, a nawet obniżania wskaźników uzależnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo proszę, pan poseł Sośnierz. Potem pan poseł Ruciński. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Jak tu wcześniej zauważono, ten duży materiał dotyczy roku 2014, natomiast niektóre przedstawione w nim dane są jeszcze wcześniejsze, bo dla pewnych zjawisk nie ma jeszcze aktualnych danych. Jednak, rozpatrując te dane, które zostały tu przedstawione do tego roku, widać, że prawie w każdym parametrze sytuacja się pogarsza. Ja nie bardzo rozumiem, skąd optymizm, bo więcej młodzieży zażywa marihuanę, więcej osób się zatrulo i więcej jest przypadków AIDS. We wszystkim jest postęp, niestety, w cudzym słowie. Spodziewałbym się więc, że po takim przedstawieniu – co zresztą pokazuje nieskuteczność polityki przynajmniej do 2014 r., a może do 2013 r., bo 2014 r. w tych parametrach jeszcze nie bardzo się uwidacznia – należałoby raczej przedstawić propozycję, że trzeba coś zmienić, bo jeśli będzie tak, jak jest, to nadal będzie się pogarszać. Zgadam się panią prof. Hrynkiewicz, że może warto byłoby zastanowić się nad tym, czy dotychczasowe postępowanie nie wymaga korekty, bo postępu nie widać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan poseł Ruciński.

Poseł Marek Ruciński (N):

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, ma pytanie do głównego inspektora sanitarnego, który po godzinnym wysłuchaniu jego wypowiedzi wydaje się być największym koordynatorem tych wszystkich działań, i zresztą chyba mu to przypisano. Rozumiem, że od 2010 r. produkcja „dopalaczy” w Polsce jest zakazana, a więc wszystko opiera się głównie na imporcie z Chin lub na działalności niedozwolonej i produkcji odbywającej się w Polsce. Czy panu wiadomo cokolwiek na temat testowania tych produktów, które mutują i rosną jak grzyby po deszczu? Czy jest to testowane i w jaki sposób? I czy polega to tylko na inwencji chemików, bo – moim zdaniem – wówczas rynek „dopalaczy” byłby znacznie bardziej niebezpieczny niż rynek narkotyków.

I pytanie do przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości. Na 226 spraw 214 skończonych skazaniem. Mnie bardziej interesuje 12 tych, które jakoś zaniknęły. Czy to jest sprawa mocnych pleców i dobrego prawnika, czy pomyłki Policji? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Kopcińska.

Poseł Joanna Kopcińska (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja bardzo krótko. Każdy, kto zetknął się z problemem uzależnienia od narkotyków czy nielegalnym handlem „dopalaczami”, wie, jak ciężka jest to walka – tak naprawdę, walka z wiatrakami. Sami funkcjonariusze, którzy biorą udział w tych akcjach mówią, że zawsze, niestety, są krok za tymi, którzy te nielegalne środki wprowadzają na rynek. Konsekwencje są straszne. Chyba do większości posłów trafiają rodzice dzieci, które są ofiarami, na przykład „dopalaczy”, więc każde działanie, które będzie podjęte przez odpowiednie służby, które uratuje jedno ludzkie, często nieletnie życie, jest absolutnie bezcenne.

Natomiast, chcę zapytać pana inspektora i pana ministra, czy zakładają panowie zwiększenie kar, zaostrzenie przepisów prawa tak, żeby ci, którzy nie mają skrupułów by zarabiać na ludzkim życiu, ponosili coraz sroższe, surowsze kary. Czy Inspekcja Sanitarna, w państwa ocenie, jest właściwą służbą, która głównie powinna się zajmować „dopalaczami”, bo zapominamy – co w sprawozdaniu pan minister był łaskaw zauważyć – że są to środowiska przestępcze, które nie mają żadnych skrupułów. Co prawda, inspektor sanitarny wchodzi tam w asyście policji, ale czy on jest właściwą osobą, która w te środowiska wchodzi. Czy nie należy iść raczej w kierunku maksymalnego zaostrzenia przepisów prawa?

Chcę również zapytać o wspomniane w sprawozdaniu posiedzenie Rady do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii. Minister Zdrowia na koniec napisał, że właściwą przesłanką do rozmów dotyczących kierunku zmian będzie Rada do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii. Czy mają panowie pewien zarys postępowania dla resortów współdziałających w walce z „dopalaczami”? Głównie pytam o to, w jakim kierunku powinny iść te zmiany, żeby przynajmniej część z tych handlarzy – już nie mówię o tych, którzy produkują – tych, którzy sprzedają w bramach, w Internecie, w sklepach, które co chwila się zamykają i otwierają w innym miejscu albo nawet w tym samym, bo się nie boją, wiedzieli, że prawo będzie dla nich bezwzględne, że kary będą surowe. Trzeba iść jak najszybciej w tym kierunku, żeby winni ponosili konsekwencje odstraszające przynajmniej część tych handlarzy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Pani poseł Zwiercan.

Poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz15):

Panie ministrze, w materiale odnośnie do „dopalaczy” pojawia się informacja, że w 2014 r. podczas kontroli w województwie pomorskim nie ujawniono punktów stacjonarnych sprzedaży „dopalaczy”. Chciałabym więc dopytać pana ministra, jak wyglądała sytuacja w roku 2015 i ewentualnie 2016 – ale myślę, że to jest chyba nierealne – jeżeli takie kontrole przeprowadzono. Czy wykryto punkty stacjonarne sprzedaży i ewentualnie gdzie, tym bardziej, że w tym samym zestawieniu czytamy, iż w województwie pomorskim w roku 2015 było 50 zatruc „dopalaczami”.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan poseł Zembala, bardzo proszę...

Poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz15):

Przepraszam. Jeszcze chciałam dopytać, czy biorą państwo pod uwagę to, co tutaj poruszyła pani poseł Żelazko odnośnie do samorządów. Tak zwane korkowe powinno być wydawane na profilaktykę i leczenie uzależnień. Niestety, spotykamy się z tym, że te środki są wydawane na różne cele. Czy ewentualnie przewidują państwo jakąś odpowiedzialność za wydatkowanie tych środków niewłaściwe, niezgodne z prawem?

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Pan poseł Zembala.

Poseł Marian Zembala (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, przepraszam za spóźnienie związane z moją obecnością na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w tym samym czasie. Natomiast, ja nie wiem, jak było w roku 2014, ale wiem dość dobrze – a jeszcze lepiej wie to pan minister Posobkiewicz – jak było w roku 2015 i muszę państwu powiedzieć, że jeśli chodzi o „dopalacze” w miesiącach maju i czerwcu, w najbardziej zagrożonych województwach – śląskim, wielkopolskim, podkarpackim i mazowieckim – tych zagrożeń było tak dużo i były one tak groźne, że tylko w województwie śląskim do pogotowia trafiało średnio około 90-100 zatruczeń dziennie. Po wdrożeniu działań – korzystam z okazji, żeby na ręce panów ministrów złożyć podziękowania, i ministra spraw wewnętrznych i zintensyfikowania służb przy poprzednim ministrze i obecnym – już w październiku-listopadzie mieliśmy 5-7 zatruczeń dziennie w województwie śląskim. Proszę zobaczyć, jaka to skala. Mimo że nie jestem już ministrem, nadal interesuję się, jak jest w województwie śląskim. W tej chwili jest to 7-9-12, a nie 90-100. To, po pierwsze.

W związku z tym, ci z państwa, którzy naprawdę nie widzą postępu – bez względu na poglądy polityczne – powinni troszkę dokładniej się z tym zapoznać i wtedy tej rozterki duchowej i innej mieć nie będą. Zachęcam, żeby tylko zapytali, zadzwonili do pogotowia. Nic prostszego. I o to państwa proszę. A ci, którzy zauważają tę zmianę – bo w końcu chodzi nam o...

Druga sprawa. Bardzo duże doposażenie siedmiu instytucji w sprzęt toksykologiczny służy identyfikacji nowych syntetycznych kannabinoidów, katynonów i pochodnych nawet trudnych do wymówienia.

Trzecia sprawa, na co bardzo słusznie – przepraszam, że nie pamiętam nazwiska – zwróciła uwagę jedna z pań. Proszę państwa, jeżeli chodzi o sposób, czasem trzeba powiedzieć „cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie”. Mówię o modelowym rozwiązaniu problemu uzależnień w ośrodkach takich jak Zbicko koło Opola. Mamy trzy takie ośrodki monarowskie. To jest perła. Przyjeżdżają z Anglii, z Niemiec, ale i ze wschodu i mówią – metoda tych ludzi jest niesłychana.

Dlaczego ci ludzie działają? Dlatego, że mają wsparcie samorządów. Mają wsparcie prezydentów miast, okolicznych społeczności. W związku z tym, chciałbym powiedzieć, że w tym bardzo ciekawym i wyczerpującym materiale, jaki przygotował pan minister Warczyński – państwo mają również podsumowanie – widać, jak drastycznego postępu dokonaliśmy... Mówię „my” – leczący. Nie dzielę tego na władzę tamtą i obecną, tylko mówię o tych, którzy działali w roku 2015, i tych z państwa, którzy działają dzisiaj. A zatem, w tym wielopłaszczyznowym działaniu warto szeroko patrzeć. To policja oczyściła Pabianice i okolice pod Cieszynem i Częstochową, dzięki czemu nagle mieliśmy o tyle mniej zatruczeń. I jeśli mogę prosić – dziękuję za poruszenie tej problematyki podczas pracy Komisji – to dobrze byłoby, gdybyśmy raz-dwa razy w roku, a może raz na cztery miesiące, usłyszeli krótki raport z tych najbardziej zagrożonych miejsc, bo to tylko będzie stymulować wszystkie strony do tego, żeby to poprawiać. Jednak w tym podejściu nie mówmy ciągle „my – oni”, tylko patrzmy na to, co razem poprawiliśmy. To jest zupełnie inne myślenie... Męczy mnie, gdy ktoś ciągle mówi „my – oni”. To jest nienormalne. Przepraszam za mój komentarz.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Pan poseł Latos.

Poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panowie ministrowie, szanowni państwo, są takie bardzo nieliczne w kadencji punkty, kiedy mimo sporu, który jest przecież istotą demokracji – później ten spór przenosi się na głosowania – te spory cichną, wygaszają się, bo jedni przygotowali a drudzy sprawozdają. Tak można powiedzieć w tej sytuacji. Tylko dwie osoby są w jakimś sensie zwolennikami całości, to jest siedzący tutaj pan minister Posobkiewicz i przygotowujący te materiały pan minister Warczyński. Jest natomiast jeden fakt, do którego rzeczywiście trzeba się odnieść i poniekąd on z tych głosów, w jakim sensie krytycznych, płynął z obu stron. Ja bym to również przywołał i przypomniał dyskusję, jaką odbywaliśmy w zasadzie co roku, przynajmniej od kilku lat.

Wydaje się, szanowni państwo, że mimo postępów w jednym miejscu – mniejsza liczba sklepów z „dopalaczami” – mimo jakiejś stagnacji czy nasilenia zjawiska w innych miejscach, mamy jednak do czynienia – w moim przekonaniu – z pewnego rodzaju rutyną, zaczynając od przedstawiania sprawozdania. My naprawdę – myślę, że tu wszyscy posłowie ze mną się zgodzą – nie oczekujemy takich „cegieł”, jeżeli chodzi o przedstawianie informacji. I ewentualnie o to bym prosił przy przedstawianiu kolejnych sprawozdań. Za rok 2015 też będzie takie ekumeniczne sprawozdanie, że znowu robili, a drudzy sprawozdają. Tak czy inaczej, warto aby państwo proponowali i może w sposób bardziej wyraźny pokazywali kierunki, w jakich chcecie iść, co chcecie zmieniać.

Była tu mowa o koordynacji. Jest to z pewnością ważne i na pewno bez połączenia tych wszystkich resortów we wspólnym działaniu ten efekt nie będzie w pełni taki, jakbyśmy oczekiwali.

Jeżeli mówimy o likwidacji znacznej liczby sklepów z „dopalaczami”, a jednocześnie w dalszym ciągu jest zidentyfikowana pewna grupa tych sklepów, to rodzi się pytanie, co było tym czynnikiem decydującym, że aż 90% czy 80% tych sklepów udało się zlikwidować, i co leży u podłoża tego, że tych pozostałych, mimo że są zidentyfikowane, zlikwidować się nie dało. Jakie są konsekwencje dla osób, które prowadzą działalność handlową w tych sklepach, bo na podstawie tych materiałów wydaje się, że nie są one szczególnie dolegliwe? Co w związku z tym można i co należałoby zrobić, aby w przyszłości to było bardziej dolegliwe? Być może w tym zakresie to nie jest akurat pytanie do resortu zdrowia, a raczej do resortu sprawiedliwości, odnośnie do poszukania tej koordynacji, aby te działania w przyszłości były bardziej efektywne, czy jeszcze bardziej efektywne, bo tego wszyscy z pewnością byśmy oczekiwali. Jakie rozwiązania, być może prawne, będą stosowane? Być może rozwiązania zahaczające o pewne wykorzystanie massmediów do promowania pewnych postaw, aby poprawić tę efektywność walki z narkotykami i z „dopalaczami”. Wreszcie, na ile jest to też kwestia organizacji, a na ile pieniędzy.

Ja właściwie co roku uporczywie pytam o pewne rzeczy i w zasadzie nie widzę szczególnego przełomu. Pytam o dwie rzeczy – o większą penetrację środowisk, gdzie „dopalacze” i narkotyki są zażywane. W zasadzie można bez pudła wskazać w poszczególnych miejscowościach, gdzie potencjalnie – czy w okolicy jakich lokali, pubów, w jakich miejscach – jest kontakt z „dopalaczami” i narkotykami. W związku z tym, należałoby zapytać, czy to jest kwestia braku ludzi, aby wysłać w te miejsca osoby po cywilnemu, które będą w stanie aresztować osoby będące dilerami i w ten sposób zwiększyć efektywność walki z narkotykami czy „dopalaczami”.

Dalej. Cały czas obserwujemy wypadki drogowe pod wpływem narkotyków czy „dopalaczy”, które zdarzają się na coraz większą skalę. Mamy też statystyki, które dotyczą spożywania alkoholu przez kierowców. Natomiast, cały czas mamy problem z dokładniejszymi statystykami, jeżeli chodzi o zażywanie narkotyków. Wprawdzie mamy już coraz szerzej stosowane narkotesty, jednak wydaje się, że być może tej sferze kontroli drogowej należałoby poświęcić więcej uwagi.

Tyle z mojej strony. Namawiam państwa do większej kreatywności, również w tworzeniu dokumentów, które do nas są przysyłane. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Nie widzę zgłoszeń. Rozumiem, że padło wiele różnych uwag do bardzo obszernego materiału. Czy rząd chce się do nich w tej chwili ustosunkować, czy być może na precyzyjne pytania dotyczące statystyki – to prośba przekazywana przez posłów i przeze mnie do państwa – udzieli odpowiedzi na piśmie państwu posłom? Czy w tej chwili minister zdrowia chce coś dodać?

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Gryza:

Szanowny panie przewodniczący, po pierwsze, pilnie słuchałem tej dyskusji i wszystkie uwagi, które państwo zgłaszali, a ja je zapisywałem, na pewno będziemy brać pod uwagę w naszej pracy. Szczególnie dotyczy to koordynacji, bo to zarówno pan przewodniczący, jak i wielu z państwa zwracało na to uwagę. Proszę mieć pewność, że ta sprawa będzie nam leżeć na sercu i zostanie przedstawiona na posiedzeniu kierownictwa. Będziemy o tym pamiętać i będziemy się tym kierować.

Na koniec chciałbym dodać kilka zdań, natomiast, wydaje mi się, że w tej chwili, w miarę możliwości, od razu odpowiedzielibyśmy na wiele pytań. Według kolejności, proponowałbym, żeby dyrektor Biura, pan Piotr Jabłoński, odpowiedział na te pytania, które były skierowane do niego. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Proszę bardzo.

Dyrektor Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii Piotr Jabłoński:

Dzień dobry państwu. Szanowni państwo, oczywiście przygotujemy szczegółowe odpowiedzi, natomiast chciałbym się z państwem podzielić tym, co tutaj udało mi się na gorąco wynotować.

Po pierwsze, sprawa Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2016 i dalsze. Jak państwo zapewne wiedzą, parlament przyjął ustawę o zdrowiu publicznym, a także w tej chwili procedowany jest Narodowy Program Zdrowia, który inaczej organizuje politykę związaną z uzależnieniami w naszym kraju. Otóż, Krajowego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w takiej formie, w jakiej dotychczas istniał, nie będzie. Zamiast niego, w ustawie o zdrowiu publicznym jest cel operacyjny drugi, który mówi o przeciwdziałaniu skutkom i walce z uzależnieniami w ogóle. Jest to więc kierunek bardziej spójnego, koherentnego patrzenia na uzależnienia jako zjawisko w ogóle, a nie tylko skupianie się na tej jego części, która związana jest z używaniem czy uzależnieniem od substancji narkotykowych, czyli od substancji nielegalnych. W związku z tym, ta nowa strategia, nowy Narodowy Program Zdrowia będzie uwzględniać w sobie, w swoich częściach, problematykę uzależnienia od alkoholu, substancji nielegalnych, czyli narkotyków, leków, tak zwanych uzależnień behawioralnych, a więc czynnościowych, jak chociażby hazard patologiczny czy gry komputerowe, natomiast wszystko to będzie podporządkowane temu celowi operacyjnemu nr 2, czyli przeciwdziałaniu problemowi uzależnień. Mamy nadzieję, że w ten sposób to, co przez wielu z państwa jest podnoszone, a więc problem bardziej spójnych i skoordynowanych działań, między innymi dzięki temu zostanie osiągnięte.

Jeśli chodzi o poruszoną sprawę kolejek do ośrodków, szczególnie na Lubelszczyźnie, w tej chwili, proszę państwa, nie obserwujemy gwałtownego wzrostu kolejek czy potrzeb leczniczych, jeśli chodzi o leczenie ambulatoryjne. Jedną taką grupą świadczeń, do których jest utrudniony dostęp, jest leczenie substytucyjne. Może jednak tak się zdarzyć, że na niektórych obszarach rzeczywiście liczba pacjentów zgłaszających się do ośrodków będzie przekraczać możliwości ośrodków, szczególnie, jeśli są to ośrodki o tak zwanej potwierdzonej skuteczności, które cieszą się dobrą sławą. Natomiast, to, co staramy się robić...

Dwa zdania historii. Jeszcze dwa lata temu powszechna była dyskusja na temat zamykania ośrodków stacjonarnych w Polsce. Było wiele raportów wyrażanych przez bardzo poważne osoby i instytucje, żeby zacząć w Polsce likwidować ośrodki terapii o charakterze stacjonarnym. My wtedy długo dyskutowaliśmy, również z Narodowym Funduszem Zdrowia, nad tym, żeby przyjąć inną strategię – rozwijać to, czego brakuje, a więc leczenie ambulatoryjne, leczenie substytucyjne, ale nie pomniejszać liczby ośrodków stacjonarnych, szczególnie, że one w większości przypadków z klasycznych ośrodków dla

osób uzależnionych przekształcają się powoli w szpitale psychiatryczne. W Niemczech już tak się stało. A to dlatego, że 60-70% wszystkich rozpoznań to nie tylko F19, czyli uzależnienie od wielu substancji, ale większość tych pacjentów spełnia również kryteria podwójnej diagnozy, że oprócz uzależnienia występuje również choroba lub zaburzenia psychiczne. Mogę tylko powiedzieć tak, że „Powrotowi z U” pomagamy jak możemy. Jest jednym z głównych odbiorców konkursów, jakie organizuje i dotacji, jakich udziela Biuro w każdym roku.

Jeśli chodzi o profilaktykę i działania skierowane do rodziców, to my jako Krajowe Biuro... Pozwolę sobie tylko na taką dygresję. Ktoś tutaj wspomniał o uczynieniu Krajowego Biura Przeciwdziałania Narkomanii ośrodkiem koordynacyjnym. Proszę państwa, Krajowe Biuro to jest think tank – to jest dwadzieścia kilka osób – które nie ma w swoim zakresie możliwości skoordynowania większości działań. Staramy się natomiast poprzez dobre praktyki, poprzez współpracę, być tym zwornikiem pomiędzy instytucjami centralnymi, organizacjami pozarządowymi a władzami samorządowymi. I z tego względu, między innymi, przygotowaliśmy dla Ministra Edukacji Narodowej specjalne scenariusze działań dla szkół i dla nauczycieli. Gotowe programy, scenariusze działań, które można wziąć i przeszkolić... Nawet bez przeszkolenia każdy pedagog szkolny jest w stanie przeprowadzić działania według takiego scenariusza, jeśli chodzi o nowe substancje psychoaktywne. Staramy się również wskazać ciągłość uzależnień, że skupianie się tylko na jednej grupie substancji często jest błędem. Dlatego staramy się przygotowywać takie działania, które, z jednej strony, będą dotyczyć całych grup uzależnień, czy uzależnienia jako czynnika ryzyka, ale również – powiem o tym trochę później – przygotowujemy programy specyficzne dla specjalnych grup osób, grup docelowych.

Jeśli chodzi o programy dla rodziców, to powiem tylko o jednym. Oprócz przygotowanych scenariuszy dla szkół i do pracy z rodzicami, w ramach Librusa, a więc elektronicznego dziennika, dotarliśmy do prawie 800 tys. rodziców z propozycją takich działań, które mają wspierać możliwości profilaktyczne rodzin. Generalnie staramy się skupiać w programach profilaktycznych na eliminowaniu i promować eliminowanie czynników ryzyka w ogóle, które mogą dotyczyć dzieci, młodzieży i młodych dorosłych, i wzmacniać czynniki chroniące.

Jeśli chodzi o to pytanie dotyczące ankietowania...

Podsekretarz stanu w MZ Piotr Gryza:

Panie dyrektorze, przepraszam na chwileczkę, bo jest wyraźna prośba przewodniczącego Komisji, żeby posiedzenie Komisji zakończyło się o godzinie 14.00 i żebyśmy w tej chwili krótko odpowiedzieli na najważniejsze pytania, które zostały postawione, natomiast na pozostałe, na które ewentualnie nie udzielimy odpowiedzi, odpowiedzieli na piśmie. Może więc tak sprecyzujmy zadanie, że mamy 8 minut i trzeba na kilka pytań odpowiedzieć choćby sygnalizacyjnie, i będziemy kończyć to spotkanie. Dobrze? Poproszę, żeby pan pod tym kątem zrewidował swoją odpowiedź. Czyli, 5 minut i 3 minuty dla pana ministra Marka Posobkiewcza.

Dyrektor Krajowego Biura do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii Piotr Jabłoński:

Proszę państwa, powiem tylko o profilaktyce, bo to jest jedna z najważniejszych rzeczy i ona również łączy ze sobą problem samorządów. Mamy w Polsce metody prawne, mamy środki prawne, natomiast mamy gorszą praktykę. Samorzady, posiadając olbrzymie pieniądze z „korkowego”, tylko 7,5% tych pieniędzy – a to jest około 660 mln zł rocznie – przeznaczają na profilaktykę uzależnień, z czego tylko 1,5% na programy redukcji szkód.

Co robią samorzady? Głównie uwielbiają profilaktykę uniwersalną, a więc taką, która jest skierowana do wszystkich, a więc, do nikogo. My staramy się coraz bardziej wpłynąć na to i promować profilaktykę selektywną i profilaktykę wskazującą, kierującą się do różnych grup. Na przykład, mamy w Polsce wzrost użytkowników konopi. Mamy przygotowane specjalne programy do leczenia tych osób. Mamy problem z młodzieżą w gimnazjach. Gimnazja są uznawane za centra patologii – przepraszam za użycie tego słowa. Mamy przygotowany specjalny program. Na przykład, byłem niedawno w szczecińskim, gdzie samorząd podjął decyzję, że we wszystkich szkołach gimnazjalnych będzie prowadzony „Unplugged”. Mamy specjalny program dla młodych osób wchodzących

w konflikt z prawem ze względu na używanie alkoholu i narkotyków. To są te programy, które samorząd powinien wspierać.

Duża grupa tematów dotyczy leczenia substytucyjnego. Chciałbym tylko powiedzieć, dlaczego ono jest tak ważne. Dlatego, że w naszym kraju są dwa województwa, w których dostęp do leczenia substytucyjnego jest niewielki, a tylko pięć województw osiągnęło wskaźnik 25% dostępności do leczenia. Ta rzecz często ma związek nie z finansowaniem przez NFZ, ale przede wszystkim z mentalnością. Ciągłe wiele osób myśli, że podając chronicznie chorym, z nawracającą chorobą uzależnienia osobom substytut narkotyków, wzmacniamy ich uzależnienie.

Panu Latosowi chciałbym przede wszystkim powiedzieć o rutynie i z niej się wyłumaczyć. Niestety, zapis ustawy jest taki – my mamy sprawozdawać z realizacji działań i nie bardzo możemy od tego odejść. Kiedy jednego roku odeszliśmy od tego, to zostaliśmy skrytykowani. Ministerstwa i instytucje miały do nas pretensje, dlaczego nie powiedzieliśmy tego, tego czy tamtego.

Proszę zauważyć, że od pewnego czasu, pod wpływem spotkań, między innymi w Komisji Zdrowia, zmienił się charakter sprawozdania. W tym typowo biurokratycznym sprawozdaniu mamy również analizę ryzyka, pewną diagnozę i prognozę, a wszystko kończy się wnioskami i rekomendacjami. To jest ten kierunek modernizacji.

Jeśli chodzi o pana ulubiony temat wypadków, może on nie jest najważniejszy w tej kombinacji, ale chciałbym nim zakończyć. Otóż, kiedy przez pięć lat robiliśmy badania populacji generalnej, 3,1 kierowców przyznało się do prowadzenia pojazdu pod wpływem substancji innej niż alkohol. A 3,1 to prawie milion osób w Polsce. Zmieniliśmy strategię. Odeszliśmy od profilaktyki skierowanej tylko do potencjalnych użytkowników zniechęcając do tego, żeby sięgali, ale również zaczęliśmy prowadzić kampanie skierowane do przedsiębiorców, którzy zatrudniają kierowców, do dużych flot. I mogę powiedzieć – aczkolwiek z ręką na sercu nie mogę powiedzieć, że jest to efekt tylko naszego działania przez te pięć lat – że w ostatnim badaniu populacji generalnej z lat 2014-2015 – ta sama ankieta, te same pytania, ta sama reprezentatywna próba – 0,3 kierowców przyznaje się do prowadzenia pojazdu pod wpływem innej substancji. Na pewno ten spadek jest związany również z większą aktywnością Policji, z większą liczbą śledztw i większą liczbą testowania.

I na koniec – sukcesy czy porażki. Proszę państwa, co to znaczy sukces czy porażka. Jeśli spojrzymy na statystykę, to widać, że w roku 2014 mieliśmy 227 zgonów, a więc spadek o kilkadziesiąt zgonów. Sukces? Można powiedzieć, że sukces, ale jednak porażka – 227 osób odeszło z tego świata niepotrzebnie.

Uzależnienia są takim zjawiskiem, które musimy traktować jako chorobę przewlekłą, która nieleczona prowadzi do zgonu. W związku z tym, powinniśmy przede wszystkim rozróżnić to, jakie działania kierujemy przeciwko użytkownikom narkotyków. Powinna to być przede wszystkim profilaktyka, leczenie, rehabilitacja i reintegracja społeczna, która jest absolutnie kluczowa. Natomiast, w stosunku do wprowadzających do obrotu, do przestępców, powinniśmy być bezwzględni i powinniśmy z nimi walczyć, a czasami w naszym kraju wygląda to trochę inaczej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze. Czy jeszcze ktoś z państwa? Pan minister Posobkiewicz.

Główny inspektor sanitarny Marek Posobkiewicz:

Dziękuję bardzo. Spektrum pytań było oczywiście bardzo szerokie. Spróbuję się odnieść do kilku, które dotyczyły moich kompetencji. Oczywiście, w międzyczasie w dyskusji zostało już to wyjaśnione, że to była informacja o realizacji działań z roku 2014. I oczywiście niektórych mogłaby wprowadzać w błąd ta dodatkowa informacja z roku 2015 tylko z tego względu, że w połowie roku 2015 mieliśmy do czynienia z sytuacją nadzwyczajną w lipcu, kiedy było kilkaset zatruć w bardzo krótkim czasie, kiedy niemal jeden za drugim pojawiały się zgony. To była informacja dodatkowa do tej o realizacji w roku 2014.

Jeżeli chodzi o działania prowadzone w szkołach, co pani poseł słusznie zauważyła, że są one na różnym poziomie – był też głos, że w innym miejscu są na dobrym

– na pewno jakość ich może być różna. Jest ona zapewne związana z tym, że nie była doproszona dobra osoba przez szkołę lub przez samorząd do przeprowadzenia takiego szkolenia, bo to, że ktoś jest z wykształcenia...

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Trzeszczy panu...

Główny inspektor sanitarny Marek Posobkiewicz:

To chyba już z wiekiem, ale zmieniam mikrofon. Samo to, że ktoś jest lekarzem lub psychologiem nie da gwarancji, że on takie spotkanie, pogadankę czy szkolenie dobrze poprowadzi. Pamiętam jak przed laty, jeszcze przed pracą w Głównym Inspektoracie Sanitarnym, ale już w Inspekcji Sanitarnej, byłem poproszony przez jedną szkołę na spotkanie z rodzicami, żeby uświadomić rodziców na temat zagrożeń związanych z „dopalaczami”. Widocznie słabo to rozreklamowano, bo nikt z rodziców nie przyszedł. Czyli, nie mieli nawet tej świadomości, że ich dzieci może to dotyczyć. Dla będących w błogiej nieświadomości, myślących – moje dziecko jest bezpieczne, jego to nie dotyczy, nawet reklama tego spotkania nie była wystarczająca. Jednak na pewno dobór osób na takie spotkania powinien być lepszy.

Jeżeli chodzi o pytanie na temat testowania tych substancji, to oczywiście żadne testowanie tych substancji w naszym kraju się nie odbywa. Niestety, mamy do czynienia z próbkami biologicznymi na tych młodych ludziach, którzy te substancje zażywają. Chociaż, żeby rozróżnić, jak trudna jest walka tylko administracyjna z tymi substancjami, których jeszcze nie ma na liście narkotyków, mimo że my w tym gronie doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że jeśli chodzi o ciężkość zatruć tymi substancjami i problemy z leczeniem osób z zatruciem tymi pojawiającymi się nowymi substancjami, są one tak samo ciężkie, a czasem trudniejsze od tych klasycznych, starych narkotyków. Zdarzały się jednak takie sytuacje, że kancelaria prawna obsługująca tę „ciemną stronę mocy” wysyłała do jakichś instytucji badawczych próbkę preparatu tylko po to, żeby uzyskać informację, że tam znajduje się substancja będąca dopalaczem, żeby mieć pewność, że nie zawiera żadnej substancji narkotycznej. Zdawali sobie bowiem sprawę z tego, że w tym momencie ścigani są już karnie. Sytuacja poprawiła się pod względem prawnym od 1 lipca 2015 r., kiedy tych 114 substancji znalazło się na tej liście, ponieważ wszyscy zajmujący się wprowadzaniem tych substancji automatycznie podlegali odpowiedzialności karnej.

Jeżeli chodzi o pytanie o wysokość kar, które zadała pani poseł, to powiem, że te kary nigdy nie będą za wysokie. Przypominam, że nałożonych było około 50 mln zł kar. Jeżeli te kary wynosiły od 20 tys. zł do 1 mln, powstawały spółki „słupy” z małym kapitałem zakładowym, gdzie te same osoby się wymieniały, tylko pierwszy stawał się prezesem, a drugi członkiem zarządu, to ścigalność tych kar i tak nie była skuteczna. Jednak w tym momencie, kiedy, w związku ze zmianą przepisów, dochodzi do odpowiedzialności karnej, to tamte osoby już wiedzą, że w przypadku złapania, tej odpowiedzialności mogą podlegać.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące tego, że w danym województwie nie było sklepów, zgodnie z raportowaniem – chodziło o województwo pomorskie – a były przypadki zatruć, to związane jest to z tym, że – jak wspominałem w moim pierwszym wystąpieniu – dystrybucja tych środków przenosi się ze sprzedaży w sklepach do sprzedaży bezpośredniej przez dilerów i do sprzedaży przez Internet. Czyli, nawet województwo wolne od stałych punktów sprzedaży, z którymi cały czas walczyliśmy, nie jest automatycznie wolne od możliwości nabycia takich środków, tym bardziej, że można je nabyć poprzez witrynę internetową, która jest zarejestrowana na serwerze za granicą.

Jeżeli będą jeszcze dodatkowe pytania do mnie, bardzo chętnie odpowiem drogą pisemną. Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Bardzo dziękuję. Drodzy państwo, przystępujemy do podjęcia decyzji w sprawie przyjęcia dokumentu. Czy ktoś z państwa zgłasza sprzeciw w sprawie przyjęcia dokumentu? Sprzeciwu nie słyszę. Dokument uznaję za przyjęty.

Na posła sprawozdawcę proponuję pana posła Latosa. Czy jest sprzeciw? Jeśli nie, pana zgoda, panie pośle...

Posel Tomasz Latos (PiS):

Wyrażam zgodę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bartosz Arłukowicz (PO):

Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.